

Miesiąc październik

... i zbioru nasion. Przynajmniej w dawnych czasach, bo dziś niewiele osób ma zwyczaj zbierać nasiona, a uprawa lnu na własne potrzeby jest niemal zapomniana. Teraz w październiku zbieramy przede wszystkim owoce: jabłka, gruszki, śliwki, aronie, ostatnie maliny, jeżyny i winogrona. Przed pierwszymi przymrozkami zbiera się także warzywa: kapustę, marchew, seler, fasolę, buraki, rzodkiew. Mniej pośpiechu wymagają pietruszka i por, którym przymrozki nie szkodzą, a brukselka i jarmuż mogą pozostać na grządkach nawet do grudnia. Jeśli ktoś ma w ogrodzie chmiel, może też zebrać jego owoce, tzw. szyszki. Przewidziane do uprawy na nasiona pietruszkę i por można pozostawić w ogródku do wiosny, natomiast pozostałe warzywa korzeniowe należy zebrać, przechować i ponownie wysadzić na wiosnę, ponieważ nie zawsze są w stanie wytrzymać duże mrozy w gruncie. Warto pamiętać, że nasiona marchwi i pietruszki mają właściwości lecznicze, więc niektórzy uprawiają je właśnie w celu spożycia. Jeżeli chcemy uprawiać warzywa na nasiona do siewu, trzeba sprawdzić, czy kupiona odmiana nie jest oznakowana jako F1. Jest to równoznaczne z informacją, że potomstwo z nasion nie powtórzy cech odmiany. F1 to po prostu pierwsze pokolenie w hodowli mieszańcowej, więc w drugim pokoleniu dojdzie do rozszczepienia cech.



Zbiory oraz przetwarzanie owoców i warzyw w wielu regionach łączyły się niegdyś z rozkwitem życia towarzyskiego – wspólne kiszenie kapusty, warzenie piwa czy tłoczenie winogron na wino kończyły się świętem dla całej społeczności. Dziś wprawdzie nikt nie zaryzykuje szatkowania kapusty na trawniku, ale mimo to dzień zbiorów w ogrodzie można zaplanować jako święto rodzinne połączone np. ze wspólnym łuskaniem fasoli na suche ziarno i zakończone przy grillu lub ognisku. Jeśli ktoś nie uprawia warzyw, może takie ogrodowe święto oprzeć na zbiorze ziół lub kwiatów do suszenia i wiązaniu ich w pęczki albo na przygotowaniu kompozycji roślinnych na 1 listopada.

Świetną zabawą na październik jest również wspólne sadzenie roślin cebulowych. Można w tym celu przygotować jeden wybrany klomb, można się też zdecydować na naturalizowanie kwiatów cebulowych w wybranych miejscach trawnika. Podłoże pod cebule należy głęboko spulchnić, usunąć z niego korzenie trwałych chwastów oraz w przypadku trawnika – darń. Każda cebula powinna trafić na głębokość równą jej trzykrotnej wysokości, a podłoże pod tym poziomem nie może być zbite. W przeciwnym razie rosnące korzenie wybiją cebulę wyżej, nawet na powierzchnię, gdzie grozi jej przemarznięcie. Ciekawie wyglądać może cebulowa „rabata przyjaciół” – przed spotkaniem określa się jakie gatunki, lub jakie kolory chciałby mieć właściciel ogrodu, a na dzień sadzenia każdy zaproszony gość sam przynosi kilka cebul jednej wybranej odmiany. Dołączone ozdobne tabliczki „Tulipany od Leszka” bądź „Szafirki od Marty” będą niebanalną ozdobą ogrodu również po okresie kwitnienia.

A jak poczuć emocje prawdziwego „paździerzowego” października? Len jest rośliną jednoroczną. Wystarczy więc przygotować nieduży zagon jak pod zwykle ozdobne kwiaty jednoroczne i obsiać go lnem na wiosnę. Jeśli wybierzemy miejsce w ozdobnej części ogrodu można domieszać do niego niewielką porcję nasion maku – dla koloru. Latem będzie można podziwiać piękne błękitne kwiaty lnu a potem stopniowo obserwować jego dojrzewanie. Len zbiera się gdy opadnie około 1/3 liści a łodyga zacznie zmieniać kolor na żółty. Rośliny wrywa się z korzeniami, wiąże w snopki i dosusza około 2 tygodni. Potem dosuszone należy poddać roszeniu, aż łodygi nabiorą szarej barwy. Następnie suszy się je i składa w suchym miejscu do października, kiedy razem z dziećmi i przyjaciółmi można sobie urządzić pikniki z testowaniem metod międlenia i czesania. Uzyskane siewki lniane można zachować do wysiewu na następny rok lub zaproponować zimą dokarmianym ptakom. Jeśli ktoś lubi dekoracje z dyń na pierwszego listopada, to warto pamiętać, że świetnie do nich pasują czarownice wykonane ze słomy lnianej. Informacje o uprawie i obróbce lnu można znaleźć m.in. na stronie <http://paz.most.org.pl/len/>

Autor: Katarzyna Misiak

Ogród Dendrologiczny w Przelewicach
74-210 Przelewice, nr 17

Tel.: 91 564 30 80
Fax: 91 579 00 88

info@ogrodprzelewice.pl
www.ogrodprzelewice.pl